

Strona znajduje się w archiwum.

## Toksyczna mieszanka w Pensylwanii

---

Wybuchające raz po raz skandale korupcyjne w stanie Pensylwania odsłoniły kulturę korupcji politycznej, gdzie, jak pisze Michael Rubinkam w artykule „Corruption rampant in Pennsylvania coal country”, kradzież, patronat i nepotyzm stały się praktyką akceptowaną już od czasu, kiedy, w poszukiwaniu pracy w kopalniach i na kolejach, europejscy osadnicy przybyli w górzysty teren na północ od Filadelfii.

Ich potomkowie nadal żyją w zlepku małych miasteczek, nafaszerowanych malutkimi domkami, budowanymi jeszcze przez dawno nieistniejące kopalnie.

Rok temu, 26 stycznia 2009 roku prokuratorzy wnieśli akt oskarżenia przeciw Markowi Ciavarelli Jr. i Michaelowi Conahanowi. Ten ostatni w 2002 roku doprowadził do zamknięcia państwowego zakładu dla młodocianych sprawców przestępstw, jednocześnie zawierając umowy z prywatnymi właścicielami podobnych instytucji. Współwłaścicielem jednego z nich był przyjaciel wspomnianego sędziego.

Sąd Najwyższy uznał później, że Ciavarella sprawował swoją funkcję z kompletnym pogwałceniem praw młodocianych.

Przy okazji skandalu „kids for cash” zauważono, że adwokaci, którzy regularnie stawiali się przed sędzią Ciavarellą, lecz nigdy nie wspomnieli o nadużyciach, za ich niezgłoszenie powinni ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną.

„To już nie jest tylko upadek dwóch, czy trzech sędziów. To jest upadek całego rządu” – tak określił sytuację sędzia stanowego sądu apelacyjnego John Cleland, dodając „To stanowi niewytłumaczalny

fenomen kulturowy”.

Robert Schwartz, który przewodniczy Ośrodkowi Prawa dla Młodzieży, uznał skandal z Pensylwanii za toksyczną mieszankę prywatnych interesów, skorumpowanych sędziów, prawników i kuratorów sądowych.

*Źródło: indianagazette.com (25.01.2010)*